Spotkania informacyjne:

Legnica

Na spotkaniu **Drzewa – najlepsza inwestycja w naszą przyszłość** w Legnicy spotkali się przedstawiciele zarządców dróg, przyrodnicy i przedstawiciele organizacji pozarządowych. Największym zainteresowaniem cieszyła się prelekcja dr Piotra Redy, arborysty, który przez ponad godzinę opowiadał na przykładach o diagnozowaniu stanu zdrowotnego drzew. Okazuje się, że często decyzja o wycince jest podejmowana zbyt pochopnie, zwykle wystarczy fachowa pielęgnacja.

Brokowo

W dniu 12 października 2011 r. w Brokowie koło Kwidzyna, odbyło się spotkanie informacyjno-szkoleniowe zorganizowane przez Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa. Celem spotkania było dostarczenie wiedzy na temat wartości przyrodniczych starych drzew oraz informacji na temat realizowanych nasadzeń. W trakcie części teoretycznej zgromadzeni uczestnicy poznali założenia i rezultaty programu „Drogi dla Natury", poznali sposoby ochrony pachnicy dębowej oraz dobre praktyki rozwiązywania konfliktów na styku utrzymania dróg oraz ochrony przyrody. Następnie uczestnicy udali się w teren, gdzie zobaczyli w jaki sposób ratować pachnicę w sytuacji, gdy jej naturalne siedlisko zostało zniszczone: zobaczyli miejsca, gdzie przeniesiono pachnicę z wyciętych drzew.

W najbliższym czasie

W II kwartale 2012 roku ujrzą światło dzienne publikacje opracowywane w ramach projektu wspieranego przez POIŚ i NFOŚiGW. Ukaże się **podręcznik ochrony zadrzewień przydrożnych** jako korytarzy ekologicznych i siedlisk pachnicy dębowej i innych chronionych gatunków. Będzie zawierał m.in. praktyczne wskazówki dotyczące określania wartości przyrodniczej drzew i alej (w tym przygotowywania wniosków do RDOŚ), postępowania w przypadku identyfikacji cennych gatunków, diagnozy stanu drzew i ich pielęgnacji, a także ochrony alej przed nieuzasadnioną wycinką. Książka będzie przeznaczona głównie dla drogowców, urzędników samorządowych oraz przyrodników i miłośników drzew.

Wydana zostanie także propozycja **programu ochrony pachnicy dębowej**, gdzie obok informacji o rozmieszczeniu owada, znajdą się m.in. wskazania dotyczące ochrony stanowisk pachnicy przy drogach i postępowania w przypadku konieczności ich usunięcia. Adresatami programu ochrony będą głównie przyrodnicy oraz pracownicy służb drogowych specjalizujący się w ochronie przyrody. Oba wydawnictwa będą dostępne nieodpłatnie w biurach Fundacji EkoRozwoju i organizacji partnerskich.

Także w II kwartale odbędzie się w Warszawie **krajowa konferencja** przedstawiająca rezultaty projektu ochrony alej jako korytarzy ekologicznych pachnicy dębowej. Zostaną na niej poruszone także rozmaite kwestie związane z planowanie, realizacją i ochroną zadrzewień przydrożnych oraz zasygnalizowane dalsze działania na ich rzecz.

Nowy projekt „Drogi dla Natury – kampania na rzecz zadrzewień", finansowany głównie ze środków NFOŚiGW, rozpoczyna się w styczniu 2012. W jego ramach FER i partnerzy podejmą współpracę w zakresie planowania zadrzewień z 24 gminami w 9 województwach. Zostaną opracowane i zrealizowane szkolenia dla drogowców i samorządowców z utrzymania drzew przydrożnych.

Informacje o alejowych wydarzeniach i publikacjach zamieszczamy na witrynie aleje.org.pl oraz na stronie facebookowej „Drogi dla Natury", do których odwiedzania serdecznie zapraszamy.

aleje.org.pl

Fundacja EkoRozwoju

www.fer.org.pl
50-134 Wrocław
ul. Białoskórnicza 26
tel./faks 71 343 08 49

Partnerzy:

Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja"
www.zielonaakcja.pl
ul. Aleja Orła Białego 2, 59-220 Legnica
tel. 76 723 81 01, faks 76 721 24 96

Fundacja Aeris Futuro
www.aeris.eko.org.pl
ul. Krowoderska 11/8, 31-141 Kraków
tel. 12 430 08 22

Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa
www.ekokwidzyn.pl
ul. Miłosna 1, 82-500 Kwidzyn
tel./faks 55 261 22 16, tel. 55 261 37 97

Fotografie, o ile nie podpisane inaczej, pochodzą z archiwum programu Drogi dla Natury.

INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt finansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Drogi dla Natury

nr 3(3)/2011

Drogi dla Natury

Biuletyn Informacyjny

Szanowni Czytelnicy!

W ciągu dwóch lat działania programu ochrony alej „Drogi dla Natury" pokazaliśmy, że przy polskich drogach jest miejsce dla drzew. Fundacja EkoRozwoju i partnerzy posadzili jesienią 2011 roku 6170 drzew przydrożnych – od początku programu to już ponad 22 tysiące. W biuletynie piszemy o ostatnich działaniach i dzielimy się naszymi doświadczeniami z odtwarzania alej. Na przykładzie drogi krajowej nr 55 omawiamy niektóre dylematy zachowania drzew przydrożnych.

Ostatniej jesieni minęły cztery lata od rozpoczęcia społecznej akcji „Sadzimy dęby w Dolinie Baryczy". O tym, jak nad Baryczą wypracowaliśmy sposoby inspirowania społeczności do dbania o zadrzewienia i stworzyliśmy pierwsze partnerstwa z drogowcami, przeczytacie na stronie 6.

Wiosną 2012 roku zakończymy sadzenie drzew przydrożnych dochodząc do założonej liczby 30 000. Do połowy roku opracujemy i wydamy podręcznik utrzymania alej jako siedlisk przyrodniczych i korytarzy ekologicznych, a także propozycję programu ochrony pachnicy dębowej. Wtedy też zaprosimy do Warszawy na alejową konferencję. A już w styczniu 2012 rusza realizacja nowego etapu programu „Drogi dla Natury", w którym będziemy pomagać gminom planować zadrzewienia i będziemy szkolić opiekunów drzew – drogowców i samorządowców. Przeczytacie więcej o tym na ostatniej stronie biuletynu.

dr inż. Piotr Tyszko-Chmielowiec
lider programu Drogi dla Natury

1% **przekaż 1% podatku Fundacji EkoRozwoju**
www.fer.org.pl/pity

Sadzimy!

Fundacja EkoRozwoju

Jesienią 2011 roku Fundacja EkoRozwoju posadziła 1575 drzewek przy drogach Doliny Baryczy oraz w powiecie oleśnickim.

Między Miłosławicami a Świętoszynem pojawiły się 232 młode lipy. Wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 439, biegnącej równolegle do Baryczy od Milicza do Żmigrodu, jeszcze niedawno rosły stare, łamiące się topole, które zostały usunięte ostatniej zimy specjalnie po to, żeby zrobić miejsce dla nowych drzew. Szeroki pas drogowy był miejscami zaorany przez sąsiadów, dlatego miejsca posadzenia niektórych drzew zarządca drogi wyznaczył wśród oziminy. Niedaleko, koło Świętoszyna, Fundacja EkoRozwoju uratowała w zeszłym roku 17 starych lip i dębów przed niepotrzebnym wycięciem (patrz Biuletyn nr 1/2011). Nowa aleja została posadzona w drugą rocznicę podpisania porozumienia o współpracy między Fundacją, a zarządzającą drogami wojewódzkimi Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei.

W tym sezonie sadziliśmy także drzewa przy drogach powiatów milickiego (300 lip koło Pakosławska i 131 koło Grzebielina) i oleśnickiego (248 lip koło Ślizowa i 61 koło Radzowic) oraz gminy Syców (104 lipy przy ul. Granicznej). Przy

drodze powiatu trzebnickiego ze Żmigrodu do Osieka posadziliśmy 500 dębów w bryle korzeniowej, w miejsce dawniej nasadzonych drzew, które nie wytrzymały kaprysów tegorocznej pogody. Dziękujemy wszystkim partnerom – zarządcom dróg za produktywną współpracę!

Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”

Jesień 2011 roku była szczególnie obfita w nasadzenia drzew przy dolnośląskich i lubuskich drogach. Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja” posadziła łącznie 1685 drzew, w tym 785 z przetargu ogłoszonego wiosną oraz 900 z przetargu jesiennego.

Wykonane zostały również nasadzenia w ramach gwarancji, w ramach których wymieniono ponad 1200 martwych drzew, w tym większość czereśni i dębów, które okazały się mało odporne na majowe mrozy i suszę.

W ramach przetargu ogłoszonego jeszcze wiosną 2011 roku obsadzono odcinki dróg na terenie powiatu głogowskiego i czterech gmin. W gminie Radwanice, posadzonych zostało 50 lip i drugie tyle dębów wzdłuż drogi gminnej pomiędzy Drożyną i Jakubowem. Sto nowych lip rośnie w gminie Gaworzyce – 30 w Koźlicach i 70 w Dzikowie. 105 grusz rośnie przy drodze gruntowej w gminie Męcinka. 150 lip zostało posadzonych w powiecie głogowskim, pomiędzy Chociemyślem, a drogą nr 321. Pozostałe 330 drzewa zostały posadzone w gminie Kożuchów – w okolicach Mirocina Górnego (140) i Stypułowa (190 sztuk).

Nasadzenia wykonywane w ramach jesiennego przetargu zlokalizowane były na terenie gmin: Legnickie Pole, Kąty Wrocławskie, Chojnów oraz Miasta Chojnów (900 lip). W Kątach Wrocławskich sadzono między Pietrzykowicami i Rybnicą oraz między Kątami i Nową Wsią Kącką (200

drzewek). W Chojnowie i okolicach posadzonych zostało 400 lip. Drzewa rosną na terenie oczyszczalni ścieków, uzupełniona została aleja lip na ulicy Dąbrowskiego. Lipy posadzono również wzdłuż drogi gminnej biegnącej od Goliszowa w kierunku nieczynnej linii kolejowej oraz na terenie dawnego wysypiska. Jesienią kontynuowano rozpoczęte wiosną nasadzenia drzew w gminie Legnickie Pole (300). Uzupełnione zostały niektóre odcinki dróg pomiędzy Biskupicami i Raczkową oraz przy samej miejscowości Legnickie Pole.

Doświadczenia programu „Drogi dla Natury”

Jak sadzić drzewa przy drogach

W ostatnich latach rozpowszechniła się opinia, że przy drogach miejsca dla drzew nie ma i nie będzie. Jednak doświadczenia partnerów programu „Drogi dla Natury” dowodzą, że dróg nadających się do obsadzenia jest wystarczająco dużo, by zachować w Polsce tradycyjny alejowy krajobraz. Wkrótce liczba posadzonych przez nas w 6 województwach drzew przydrożnych osiągnie 30 000. Znalezienie i uzgodnienie tylu miejsc sadzenia wymagało wysiłku, ale – jak widać – było możliwe.

Sadząc drzewa, musimy mieć pewność, że w przewidywalnej przyszłości nic im nie zagrozi – ani poszerzenie drogi, ani budowa lub remont infrastruktury podziemnej, ani kaprys właściciela gruntu. Dlatego konieczny jest staranny dobór miejsca posadzenia drzew, a właściciel lub zarządca gruntu musi je zaakceptować i przejąć za nie odpowiedzialność. Zgoda ta oraz zobowiązanie do utrzymania drzew są w przypadku programu Drogi dla Natury usankcjonowane umową – zwykle z zarządem dróg odpowiedniego szczebla.

W pierwszym etapie wyznaczamy z drogowcami drogi, przy których jest miejsce dla drzew oraz gdzie w najbliższych latach nie planuje się remontów. Preferujemy drogi o wartościach krajobrazowych, a także – ze względu na specyfikę projektu – te, które mogą stać się w przyszłości korytarzami ekologicznymi dla pachnicy dębowej. Wykaz dróg wytypowanych do sadzenia staje się załącznikiem do umowy. Jeśli drzewa sadzone są na sąsiednich działkach, lub przy drodze prywatnej, umowę taką zawieramy z właścicielem gruntu. W przypadku zaorania pasa drogowego konieczne jest wyznaczenie granicy pasa przez zarządcę drogi i rolnika, w oparciu o mapy, a w przypadku trudności z dogadaniem się – przy pomocy geodety.

Lokalizacja każdego drzewka jest uzgadniana z pracownikiem zarządu dróg, który także bierze udział w odbiorze posadzonych drzew. Zwykle sadzimy je przynajmniej 3 m od krawędzi jezdni, optymalnie za rowem. Bliższe sadzenie jest stosowane w rewaloryzacji alej cennych krajobrazowo oraz przy drogach o niewielkim ruchu. Staramy się utrzymać minimum 1 m od granicy sąsiadującego pola, o ile pas drogowy jest wystarczająco szeroki. Unikamy sadzenia w miejscach, gdzie drzewa utrudniłyby ruch samochodów i maszyn rolniczych – przy wyjazdach z posesji i pól. Uwzględniamy potrzebę utrzymania dobrej widoczności przy wyjazdach i na niektórych zakrętach. Omijamy miejsca przebiegu infrastruktury podziemnej i nadziemnej. Staramy się upewnić, że nie będzie silnej obiekcji sąsiadów wobec drzewek, które przecież pozostaną na łasce i niełasce mieszkańców wsi, niezależnie od tego, czy rosną na gruncie publicznym, czy prywatnym. W kilku przypadkach posadziliśmy drzewa w odpowiedzi na inicjatywy mieszkańców wsi – wiemy, że będą one pod dobrą opieką.

Sadzenie w sąsiedztwie pól uprawnych czasem napotyka na sprzeciw rolników. Plony w rzucie korony drzew są faktycznie niższe, co wielu rolnikom przesłania stymulujący wpływ zadrzewień na produkcję rolną na pozostałej części pola. Tę rolę drzew rozumie na szczęście coraz więcej rolników, zwłaszcza tych prowadzących nowoczesne gospodarstwa. Na ziemiach polskich tradycja sadzenia drzew dla zwiększenia plonów sięga pierwszej połowy XIX wieku, kiedy to generał Dezydery Chłapowski jako jeden z pierwszych wprowadził w swoim majątku w Turwi pasy zadrzewieniowe.

Doświadczenie projektu „Drogi dla Natury – aleje przydrożne jako korytarze ekologiczne dla pachnicy dębowej” wykazują, że jest możliwe sadzenie na dużą skalę drzew przy drogach publicznych. Partnerzy projektu stworzyli metody skutecznej współpracy z zarządami dróg. Okazało się, że organizacje społeczne mogą skutecznie podejmować partnerską współpracę ze służbami drogowymi na rzecz zachowania i odtwarzania alejowego krajobrazu polskiej wsi. Szersze omówienie naszych doświadczeń w sadzeniu drzew przydrożnych znajdzie się w publikacji wieńczącej projekt.

Drogi dla Natury

Droga krajowa nr 55: nierozstrzygnięte dylematy

Założenie alejowe wzdłuż drogi krajowej nr 55 ma już dobrze ponad sto lat. Od siedmiu lat piętnastokilometrowy fragment tej drogi między Kwidzynem a Gardeją jest przedmiotem nieustających sporów między zwolennikami, a przeciwnikami wycinki drzew. Aleję na tym odcinku stanowią przeważnie lipy drobnolistne, z domieszką dębów szypułkowych, grabów, klonów pospolitych i kasztanowców białych. Wiele drzew osiąga pokaźne rozmiary – ich obwód na wysokości piersnicy nierzadko przekracza 3–4 metry.

W pierwszej połowie roku 2005, na wniosek Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddział w Gdańsku (GDDKiA), wójt gminy Gardeja wydał zezwolenie na wycinkę łącznie 761 drzew. Potrzebę wycinki drogowcy argumentowali koniecznością poprawy bezpieczeństwa kierowców i pieszych poruszających się tą drogą.

W październiku 2005 roku Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło tę decyzję na wniosek Polskiego Klubu Ekologicznego, Okręg Wschodnio-Pomorski. PKE argumentował, że aleja ta jest unikalna dla krajobrazu kulturowego Pomorza oraz że stanowi siedlisko m.in. ściśle chronionego chrząszcza pachnicy dębowej. Wycinka została powstrzymana i rozpoczęły się wielomiesięczne spory administracyjno-prawne z udziałem SKO, GDDKiA, wójta i PKE.

W marcu 2007 roku w obronę tej alei formalnie włączyło się Stowarzyszenie na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego Mazur SADYBA, przytaczając kolejne argumenty przemawiające za jej ochroną oraz zlecając naukowcom wykonanie badań nad występowaniem pachnicy dębowej. Okazało się, że aleja ta jest największym znanym wówczas miejscem występowania pachnicy w Polsce.

Wkrótce do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody w Gdańsku trafił wniosek o ustanowienie tam pomnika przyrody, a aleja znalazła się na liście obszarów proponowanych do objęcia europejską siecią obszarów chronionych Natura 2000. Ostatecznie obie propozycje upadły, głównie za sprawą sprzeciwu urzędu gminy oraz zarządcy drogi, a także trudności w zdobyciu środków na konserwację alei. Jednakże aleja ta z mocy obowiązującego prawa i tak podlega ochronie

jako siedlisko wielu gatunków chronionych, takich jak ptaki, nietoperze, porosty oraz owady, w tym pachnica dębowa.

Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa włączyło się w ten trudny spór w początku 2008 roku. Jego przedstawiciele biorą udział w spotkaniach i debatach na szczeblu gminnym i powiatowym, na których edukują uczestników o potrzebach ochrony przyrody, a zarazem poszukują sposobów poprawy bezpieczeństwa ruchu. Eko-Inicjatywa jest partnerem regionalnym w programie „Drogi dla Natury", w ramach którego prowadzone są nowe nasadzenia, między innymi w sąsiedztwie drogi krajowej nr 55, uzupełniana jest też wiedza o występowaniu pachnicy przy drogach. We wrześniu 2010 roku Eko-Inicjatywa współorganizowała w Olsztynie konferencję poświęconą godzeniu ochrony alej z modernizacją dróg i tematem jednego z wystąpień była gardejska aleja.

W roku 2010 GDDKiA podjęła działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa na tym odcinku drogi. W niektórych miejscach zainstalowano bariery energochłonne, wycięto 29 drzew zagrażających upadkiem, przenosząc pachnicę dębową na siedlisko zastępcze, a w ostatnim czasie zainstalowano także duże znaki informujące, że jest to aleja siedliskowa gatunków chronionych i że ze względu na występujące drzewa w skrajni zaleca się prędkość 70 km/h.

W obecnej sytuacji najbardziej pilną potrzebą jest budowa ścieżki pieszo-rowerowej poza linią drzew na całej trasie z Kwidzyna do Gardei. Ponadto należy skutecznie egzekwować ograniczenia prędkości i rozważyć ich zaostrzenie. Niestety, pogarszający się stan drzew będzie prowadził do kolejnych wycinek, a z upływem czasu coraz trudniej będzie zapewnić ciągłość alei przez dosadzenia, jeśli taka możliwość się otworzy. Z drugiej strony, presja ruchu samochodowego – zwłaszcza ciężarowego – powinna zmaleć po otwarciu budowanego obecnie nowego mostu przez Wisłę w okolicach Kwidzyna, który zapewnie wygodniejsze połączenie regionu ze światem poprzez autostradę A1.

Pytanie „Jak chronić gatunki, które zasiedlają drzewa alejowe w takim miejscu jak DK55, przy jednoczesnym dążeniu do zapewnienia bezpieczeństwa użytkowników drogi?" zadają sobie zarządcy dróg, ekolodzy, a także coraz bardziej świadomi mieszkańcy. Tym bardziej pilnym zadaniem jest stworzenie strategii zadrzewieniowej dla Gminy Gardeja oraz sadzenie drzew w miejscach nie budzących konfliktów.

Robert Pipczyński

Biznes sadzi drzewa
KOGENERACJA S.A.

Drzewa sadzi także KOGENERACJA S.A. – działający na wrocławskim rynku dostawca ciepła sieciowego i energii elektrycznej, operator elektrociepłowni we Wrocławiu i pobliskich Siechnicach.

Jesienią 2010 r. KOGENERACJA S.A. we współpracy z Fundacją EkoRozwoju i Urzędem Gminy w podwrocławskich Siechnicach rozpoczęła nasadzenia drzew wzdłuż ulicy Kwiatkowskiego w Siechnicach. Posadzono wówczas 50 lip drobnolistnych, które utworzyły piękny szpaler. Rok później dosadzono kolejne drzewa, zamykając szpaler na ul. Kwiatkowskiego. To jednak nie koniec zaangażowania firmy KOGENERACJA S.A. w działania na rzecz przyrody w gminie Siechnice – zostały już wytypowane miejsca dalszych nasadzeń wzdłuż gminnych dróg.

KOGENERACJA S.A. od lat angażuje się w działania z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu. Jest m.in. patronem Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 2 we Wrocławiu, który wspiera w różny sposób. Z inicjatywy KOGENERACJI Fundacja EkoRozwoju zaangażowała się w stworzenie i realizację programu edukacyjnego dla jego wychowanków. Pierwszym etapem trójstronnej współpracy było wspólne sadzenie drzew na terenie przyległym do Ośrodka. W II połowie listopada, przy słonecznej jesiennej pogodzie, młodzież i nauczyciele oraz współpracownicy Fundacji EkoRozwoju posadzili ponad 40 drzew, głównie dęby i lipy. W sadzeniu wzięli udział także przedstawiciele firmy KOGENERACJA S.A., na czele z prezesem Philippe Gagneux, który posadził pięknego platana.

Współpraca z firma KOGENERACJA S.A. jest przykładem w jaki sposób firma działająca na lokalnym rynku może skutecznie zaangażować się z działania na rzecz środowiska naturalnego. Angażując stosunkowo niewielkie środki można osiągnąć zarówno materialny efekt ekologiczny w postaci posadzonych drzew, jak też efekt edukacyjny – poprzez zaangażowanie młodzieży w działania na rzecz Ziemi. Współpraca Fundacji EkoRozwoju z KOGENERACJĄ będzie kontynuowana. Nowe dla niej możliwości otworzą się dzięki uruchomieniu pod koniec 2012 roku przez Fundację EkoCentrum Wrocław – w dzielnicy Nadodrze, kilkaset metrów od wrocławskiej elektrociepłowni.

Pan prezes KOGENERACJI Philippe Gagneux sadzi platana z panią dyrektor Ośrodka Małgorzatą Kawalec, w asyście pracowników FER i KOGENERACJI.

Bank Drzewek

Bank Drzewek to inicjatywa legnickiej Fundacji Ekologicznej „Zielona Akcja", która tworzy możliwości społecznego zaangażowania biznesu w zazielenianie miast i wsi.

Bank Drzewek łączy tych, którzy chcą sadzić drzewa, z tymi, którzy chcą sadzenie wesprzeć. Z jednej strony gromadzi fundusze i materiały do nasadzeń (sadzonki, paliki itp.), przekazywane przez darczyńców – firmy, osoby fizyczne, organizacje i instytucje publiczne. Z drugiej strony – zbiera informacje o lokalnych inicjatywach sadzenia i jego organizatorach – sołectwach, organizacjach społecznych, szkołach itp. Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja" oferuje także firmom uczestniczącym w Banku Drzewek doradztwo w kształtowaniu polityki społecznego zaangażowania nie tylko jako elementu wizerunku, ale i sposobu funkcjonowania firmy.

W roku 2010 dzięki Bankowi przybyło ponad 800 drzewek na Dolnym Śląsku i w Lubuskiem. Bank Drzewek jest wspierany przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w ramach projektu „Partnerstwo dla drzew i klimatu – społeczna odpowiedzialność biznesu w zakresie ochrony środowiska". Fundacja EkoRozwoju jest partnerem projektu.

Informacje o tym, jak można się przyłączyć do działań Banku Drzewek, znajdziecie na stronie:

www.ZielonaAkcja.pl

Dolina Baryczy – tu się zaczęło

Dolina Baryczy to kraina stawów, lasów, pól, łąk i dębowych alej, położona 50 km na północ od Wrocławia, między Żmigrodem, Miliczem i Ostrowem Wielkopolskim. Stawy milickie i przygodzickie są najrozleglejsze w Europie i stanowią wyjątkowo cenne siedlisko ptaków, zarówno jako miejsce lęgów, jak i przystanek na szlakach wędrówek. Nadbarycka przyroda jest chroniona na wiele sposobów – jako park krajobrazowy, obszary Natura 2000 (siedliskowy i ptasi), rezerwaty przyrody.

Dolina Baryczy słynie z mnogości potężnych dębów, porastających przede wszystkim groble stawowe, a także liczne drogi. Dęby te są miejscem rozrodu największej w Polsce populacji kozioroga dębosza oraz znaczącej populacji pachnicy dębowej – chronionych prawem europejskim i krajowym pięknych i rzadkich chrząszczy. I choć wydaje się, że nic im tam nie zagrozi, bystry obserwator zauważy, że brak w krajobrazie młodych dębów, które zastąpiłyby w przyszłości swoich wiekowych poprzedników. Odwieczna tradycja sadzenia dębów praktycznie zanikła w Dolinie Baryczy po 1945 roku.

W roku 2007 Fundacja EkoRozwoju (wówczas jeszcze Dolnośląska), we współpracy z Fundacją Doliny Baryczy i innymi partnerami, zainicjowała społeczną akcję Sadzimy dęby w Dolinie Baryczy. Jesienią posadzono pierwsze dęby i od tej pory każdej wiosny i jesieni sadzone są w tej krainie drzewa. Posadzono ich już w akcjach społecznych blisko 2000. Ponad 2000 dalszych dębów posadzonych zostało na groblach stawowych dzięki dotacji EkoFunduszu. Od roku 2010 przy drogach regionu pojawiło się blisko 6 tysięcy nowych drzew dzięki programowi Drogi dla Natury.

Najcenniejsze są lokalne długofalowe inicjatywy, nakierowane na sadzenie i pielęgnację miejscowych zadrzewień. Grupa mieszkańców i uczniów z Wierzchowic, inspirowanych przez nauczycielkę Joannę Jasięgę, odnowiła aleję prowadzącą do Dziewiętlina, a teraz obsadza drzewami kolejne drogi w okolicy. W samym Dziewiętlinie mieszkańcy obsadzili drogę i placyk w centrum wsi. Sadzenie przy drodze między wsiami zostało ukończone w ramach projektu „Drogi dla Natury – aleje przydrożne jako korytarze ekologiczne dla pachnicy dębowej" finansowanego z POIiŚ oraz NFOŚiGW. To nie wszystko – aleja Wierzchowice–Dziewiętlin stała się poligonem doświadczalnym budowania partnerstwa między organizacją społeczną, zarządem dróg i lokalną społecznością. Owocna współpraca ze Starostwem Milickim pomogła stworzyć koncepcję programu Drogi dla Natury i doprowadziła do uruchomienia obecnie realizowanego projektu sadzenia 30 000 drzew przy drogach w 6 województwach.

Milickie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych już od trzech lat sadzi młode drzewka w alei dębowej między Bracławem a Młodzianowem. Społeczność Rudy Sułowskiej pod wodzą sołtysa angażuje się w tworzenie szpalerów dębowych przy wyjazdach ze wsi. Pani Hanna Jankowska z Piotrkosic od wielu lat sadzi z młodzieżą drzewa przy drodze prowadzącej ze wsi do głównej szosy, a działacze społeczni z Przygodzic obsadzają dębami okolice wsi. Nie sposób wymienić wszystkich zasłużonych dla nadbaryckiego krajobrazu w tak krótkim tekście.

Akcja osiąga swój główny cel: następuje odrodzenie tradycji sadzenia dębów w regionie. Jednocześnie zebrane nad Baryczą doświadczenia stanowią inspirację dla miłośników drzew w całej Polsce. A także dla drogowców, bo to właśnie tutaj wykuwają się nowe sposoby współpracy na rzecz ocalenia alejowych krajobrazów.

Jesienią 2011 roku w Dolinie Baryczy posadzono społecznie co najmniej 186 drzewek, dzięki wsparciu Nadleśnictwa Milicz oraz Banku Drzewek – przedsięwzięcia Fundacji Ekologicznej „Zielona Akcja" (patrz s. 5).

Sadzimy!

Fundacja Aeris Futuro

Jesienią 2011 roku Fundacja Aeris Futuro posadziła 2 000 drzew wzdłuż małopolskich dróg.

W partnerstwie z Zarządem Dróg Wojewódzkich posadzono w sumie 1450 lip drobnolistnych. Nasadzenia zostały zrealizowane w pięciu lokalizacjach – przy drogach nr 780 na odcinku Kraków – Chełmek, nr 948 na odcinku Oświęcim – Kęty, nr 791 na odcinku Trzebinia – Olkusz, nr 956 w Zembrzycach oraz nr 768 w Szczurowej. Kolejnych 550 drzew – w tym 180 dębów szypułkowych oraz 370 lip drobnolistnych – posadzono wzdłuż dróg w Gminie Dębno w powiecie brzeskim.

W sumie w ciągu ostatnich dwóch lat Fundacja Aeris Futuro posadziła wzdłuż małopolskich dróg 5 000 drzew. Wszystkie drzewka po zakończeniu projektu zostaną oddane w opiekę zarządcom dróg, zgodnie z zapisami w umowach w ramach których realizujemy sadzenie. Zarządcy zobowiązali się w nich, że będą opiekowali się drzewami i doprowadzą je do wieku dojrzałego.

Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa

Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa z Kwidzyna w tym sezonie posadziło 910 drzew przy drogach województwa pomorskiego i warmińsko-mazurskiego.

W partnerstwie z olsztyńskim oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zostały posadzone drzewa przy drogach krajowych nr 15 i 16 na obszarze Rejonu Ostróda. Posadzono także dęby szypułkowe i lipy drobnolistne przy drogach powiatowych w powiecie iławskim, na odcinkach Susz–Kisielice, Bronowo–Różnowo oraz Różanki–Gałdowo–Gulb. Odmiany rodzimych jabłoni pojawiły się natomiast przy drogach gminnych w gminie Gardeja.

Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa będzie kontynuować sadzenie w sezonie wiosennym w 2012 roku, kiedy to posadzi kolejnych 4 000 drzew.